

Kozłowski, Jan

Zebranie Zakładu Historii Organizacji Nauki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 30/2, 426-427

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



resa Zielińska, mgr Cyprian Mielczarski, mgr Anna Nawarecka-Koczot, mgr Anna Werpachowska.

Pytania dotyczyły m.in. definicji retoryki, jaką formułuje Tardif w swoim dziele, kompozycji i charakteru prowadzonego wykładu (pytano też o to, czy zawiera on elementy scholastyczne) interesowano się innymi dziełami Tardifa, miejscem ich wydania, zastanawiano się nad glossami w języku francuskim, umieszczonymi obok tekstu wykładu, a mianowicie — wyrażaniem w języku francuskim pojęć dotyczących retoryki i stylistyki, pytano o różnice interpretacyjne istniejące w oznaczaniu bezpośredniego wykładu oraz komentarza do niego autorstwa Tardifa, a także o praktyczny cel i użytek podręcznika.

Drugą część dyskusji rozpoczął doc. J. Rebeta, rozwijając niektóre z pytań szczegółowych I części, a następnie postawił problem stosunku retoryki (określonej jako *scientia civilis/politica*) do szeroko rozumianej wiedzy moralnej. Retoryka konkurująca z wiedzą moralną czy retoryka jako „*pars scientiae moralis*” — to zagadnienie pozostawiono do dalszych rozważań. Innym ważnym problemem poruszonym w trakcie dyskusji była sprawa gramatyki jako podstawowej dyscypliny w układzie trivium (*ars artium* — *Aristoteles*) i jej stosunku do retoryki; podstawowe znaczenie gramatyki jako fundamentu wiedzy podkreślił prof. J. Domański, który przedstawił swoje poglądy na temat niektórych zagadnień występujących u Tardifa. Zwrócił też uwagę na jedną z definicji, w której nie ma motywu perswazyj, będącego od początków niemal pojawienia się określeń dotyczących retoryki jednym z podstawowych, który powtarza się w różnych tradycjach i u różnych autorów. Kolejnym problemem, absorbującym dyskutantów (prof. J. Domański, doc. J. Rebeta), była sprawa tematów i postaci chrześcijańskich (zwłaszcza z Ewangelii), na które powołuje się Tardif, a także inni pisarze XV-wieczni. Zastanawiano się, czy kontrowersje między neoplatonizmem a XV-wiecznym arystotelizmem znalazły swoje odzwierciedlenie u Tardifa.

Dłuższą wypowiedź, kończącą właściwie dyskusję, wygłosił mgr C. Mielczarski, który zastanawiał się nad związkami retoryki z gramatyką. Przypomniał podstawowe cechy średniowiecznej manieri gramatycznej, jaką była filozofia języka, w której definicje poszczególnych części mowy miały charakter spekulatywno-filozoficzny, metoda wykładu zawierała w zakresie treści elementy metafizyki, a w sposobie wykładu — elementy dialektyki. Na podstawie nieobecności wyżej wymienionych cech charakterystycznych dla gramatyk scholastycznych mgr C. Mielczarski stwierdził, iż podręcznik Tardifa jest zdecydowanym odstępstwem od owej manieri gramatycznej, co dowodzi niewątpliwego nowatorstwa autora i zwrócenia się w stronę gramatyki humanistycznej.

Anna Nawarecka
(Warszawa)

ZEBRANIE ZAKŁADU HISTORII ORGANIZACJI NAUKI

Dnia 11 maja 1984 r. odbyło się zebranie Zakładu Historii Organizacji Nauki, na którym dr Andrzej Mężyński zapoznał słuchaczy ze swymi, prowadzonymi od wielu lat badaniami nad mecenatem kulturalnym Jana Działyńskiego. Przedmiotem odczytu były wspierane przez Działyńskiego Szkoła Polska na Montparnasse, Stowarzyszenie Naukowej Pomocy dla uczącej się młodzieży (1868—1880) oraz Towarzystwo Nauk Ścisłych (1870—1880). Losy tych instytucji powiązał referent z paryską biografią ich mecenasa oraz z dziejami emigracji polskiej we Francji.

Kierowany przekonaniem, że działanie na polu nauki, oświaty i gospodarki to najodpowiedniejsza forma dokumentowania polskiego patriotyzmu, Działyński,

na emigracji w Paryżu w latach 1851—1861 i 1864—1869, zaangażował się w prace i subsydiował instytucje szkolne i naukowe. Instytucje te spotkały się z aprobatą uchodźstwa 1864 r., bliższego ideałom pozytywizmu niż emigracja powstania listopadowego. Jako mecenas nauki i oświaty Działyński znajdował się jednak we Francji w trudnej sytuacji. Arystokrata o przekonaniach radykalno-demokratycznych, był atakowany z dwóch stron, zarówno za swoje rodzinno-towarzyskie więzy z Hotelem Lambert, jak i za niekonserwatywne poglądy. Działyński starał się nadać swemu mecenasowi charakter ponadpartyjny, jednak wszystkie jego posunięcia były rozpatrywane pod kątem walk frakcyjnych na emigracji. Wojna francusko-pruska 1870 r. i Komuna Paryska spowodowały zmianę stosunku władz francuskich do polskiej emigracji, co wpłynęło na upadek omawianych tu instytucji. Przed swym zamilknięciem zdołały one jednak osiągnąć dość dużo. (M.in. w l. 1868—1870 ok. połowa Polaków studiujących w Paryżu pobierało stypendia Stowarzyszenia Pomocy Naukowej, a Towarzystwo Nauk Ścisłych ogłosiło drukiem w latach 1871—1882 12 tomów swego *Pamiętnika*). Uważa się dziś, że emigracja postyczeniowa wpłynęła m.in. na szerzenie się idei pozytywizmu w Polsce.

Po odczycie zebrani podzielili się z referentem swoimi uwagami. Dra W. Rolbieckiego interesowały pobudki różnych decyzji bohatera (m.in. dlaczego związał się nie ze szkołą batignollską, a montparnasską), dr Z. Tokarska podniosła sprawę upioru, w jakim uczeni i mecenas nauki oddawali się organizowaniu nauki w czasach porozbiorowych, a doc. J. Żurawicka wskazała prelegentowi nieznanne mu, pominięte w katalogach archiwalia Towarzystwa Nauk Ścisłych, znajdujące się w Bibliotece Polskiej w Paryżu.

Jan Kozłowski
(Warszawa)

Z K R A J U

PIERWSZY ROK DZIAŁALNOŚCI POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORII TECHNIKI

Po upływie ponad dwa i pół lat od chwili rozpoczęcia prac organizacyjnych¹ 2 grudnia 1983 r. Polskie Towarzystwo Historii Techniki zostało formalnie wpisane do rejestru stowarzyszeń w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy i uzyskało zatwierdzenie swego statutu.

Te urzędowe decyzje umożliwiły Towarzystwu podjęcie działalności, której praktyczne zapoczątkowanie nastąpiło wraz ze zwołaniem pierwszego Walnego Zgromadzenia w dniu 28 stycznia 1984 r. W czasie obrad dokonano wyboru władz Towarzystwa. Ukonstytuowały się one ostatecznie następująco: zarząd: prezes — prof. dr Alfred Wiślicki; wiceprezesi — inż. Jerzy Jasiuk i prof. dr Ryszard Sroczyński; sekretarz — mgr Andrzej Glass; skarbnik — dr Eufrozyna Piątek; członkowie — mgr Jerzy Grzesiowski, mgr Andrzej Michałowski, prof. dr Eugeniusz Olszewski, dr Bolesław Orłowski, prof. dr Kazimierz Sękowski; komisja rewizyjna: przewodniczący — mgr Andrzej Paszkiewicz; sekretarz — mgr Jan Tarczyński; członkowie — doc. dr Bolesław Chwaściński; dr Stanisław Januszewski; doc. dr Danuta Molenda; sąd koleżeński: przewodniczący — prof. dr Jan Pazdur; członkowie — prof. dr Tadeusz Nowak, prof. Janusz Tymowski.

¹ Por. informację w nr 2/1983 „Kwartalnika” s. 518.